Czy noclegownia pozostanie noclegownią?

Napisano dnia: 2021-01-22 19:31:14

KŁODZKO. **Jedyna w mieście noclegownia, mieszczącą się na ul. Łukasińskiego, okazuje się nie tylko niewystarczająca, ale i nieodpowiadająca rosnącym wymaganiom dla tego typu placówek. Stąd władze samorządowe czynią starania, aby znalazła się w innym miejscu i mogła zapewnić lokum dla większej liczby osób.**

- Prowadzimy wstępne rozmowy z powiatem kłodzkim, żeby jedną z nieruchomości po byłym Sudeckim Oddziale Straży Granicznej przejąć przez gminę miejską i zaadaptować na noclegownię z prawdziwego zdarzenia - dowiadujemy się od burmistrza **Michała Piszki**. - *Dopinguje nas do tego fakt, że obecnie używana nie spełnia standardów stawianych przez Ministerstwo Rodziny i Polityki Społecznej. Jeżeli uda się sfinalizować te rozmowy i przekonać Skarb Państwa, którego powiat jest reprezentantem, zacznie szukać środki zewnętrzne, np. u wspomnianego ministerstwa lub w Unii Europejskiej.*

Miasto do końca tego roku może prowadzić noclegownię w dotychczasowym miejscu i na obecnych warunkach. Raczej jest wątpliwe, aby w międzyczasie udało się poprawić jej pozycję. Wtedy jej status zostanie zmieniony na ogrzewalnię dla osób bezdomnych.

Po sąsiedzku są wydawane posiłki dla osób o najniższych dochodach i bezdomnych

Po sąsiedzku od lat funkcjonuje punkt wydawania posiłków przez Stowarzyszenie św. Brata Alberta. Miasto w części finansuje tą działalność. Organizacja - w ramach Banku Żywności - wydaje też podstawowe produkty dla osób najbardziej ich potrzebujących, których nie stać na zakupy.

(bwb)